

Administracyjnie po nowemu, kibicowsko po staremu. Jutro wieczorem dojdzie do jednego z najbardziej oczekiwanych spotkań sezonu, derbów Rzymu. Tym razem drużyny zmierzą się w Coppa Italia i po raz pierwszych od niemal czterech lat zagrają wieczorem. Mimo tego, a także obniżenia barier dzielących trybuny za bramkami, zapowiada się, po raz kolejny, bardzo niska frekwencja. Emocji jednak na pewno nie zabraknie.

W środowy wieczór dojdzie do 154 derbów Rzymu, jeśli chodzi o wszystkie oficjalne potyczki. Roma wygrała 56 z tych meczów, 57 razy padał remis, a 40-krotnie lepsze było Lazio. Biorąc pod uwagę wyłącznie potyczki w Coppa Italia, mamy idealny remis. Trzy zwycięstwa w sześciu meczach odniosła Roma i trzy Biancocelesti. Jeśli chodzi o derby rozgrywane gdy formalnym gospodarzem jest Lazio, Giallorossi mają nieznaczną przewagę. Na "wyjazdach" wygrywali 27 razy przy 24 zwycięstwach rywala zza miedzy i 25 remisach. Po raz ostatni drużyny zmierzyły się w Coppa Italia w pamiętnym finale sezonu 2012/2013. Wówczas 1-0 wygrało Lazio. Od tego momentu, aż do teraz, mecze derbowe nie były nigdy rozgrywane wieczorem czy późnym popołudniem. Nigdy też nie wygrało Lazio. Po tamtej porażce Roma wzięła się do pracy w potyczkach o Wieczne Miasto. Pięciokrotnie Giallorossi byli lepsi, a dwa razy padały remisy. Bardzo dobry trend rozpoczęty przez Rudiego Garcję kontynuuje Luciano Spalletti. Pod jego wodzą Roma wygrała 4-1 w drugiej części poprzedniego sezonu, a przed trzema miesiącami pokonała Lazio 2-0, dzięki trafieniom Strootmana i Nainggolana. Spalletti z Lazio nie wygrywał jednak zawsze. Ogółem ma bowiem bilans 5 zwycięstw, 2 remisów i 3 porażek. Wszystkie przegrane odniósł, gdy Roma grała w roli gościa. Dla Simone Inzaghiego będzie to dopiero drugi mecz derbowy w roli trenera. Ten pierwszy, w grudniu, przegrał. Nie najlepiej wyglądają jego statystyki derbowe, gdy był piłkarzem Lazio. Z nim w składzie Biancocelesti wygrali 3 mecze derbowe, 2 zremisowali i przegrali 8.

W tym sezonie trener Lazio zbiera dobre recenzje za swoją pracę, po tym jak został zatwierdzony na tym stanowisku, po zamieszeniu z zatrudnieniem Marcelo Bielsy. Pod jego wodzą zespół utrzymuje się cały czas na pozycji gwarantującej grę w europejskich pucharach, a dodatkowo zaszedł właśnie do półfinału Pucharu Włoch, nie będąc faworytem w poprzedniej rundzie. Najpierw, w 1/8 finału, zespół Biancocelestich ograł Genoę, dzięki trafieniom Djordjevica, Hoedta, Milinkovica-Savica i Immobile. Podopieczni Inzaghiego prowadzili 2-0, aby dać się dogonić przed przerwą. Po zmianie stron zespół Lazio zdobył dwa, jak się okazało, zwycięskie gole. W ćwierćfinale gracze Inzaghiego zmierzyli się na wyjeździe z Interem, w spotkaniu, które przyniosło bardzo dużo emocji. Zespół z Rzymu prowadził już 2-0 i grał z przewagą jednego piłkarza, ale głupie zachowanie Radu wyrównało boiskowe szanse. Przy grze 10 na 10 Inter zaczął atakować i zdobył bramkę. Na szczęście dla Lazio na tym się skończyło i zespół awansował do półfinału. Biorąc pod uwagę całe spotkanie, podopieczni Inzaghiego stworzyli więcej sytuacji i byli lepsi przez dłuższą jego część. Niestety, bój w Mediolanie okupili też stratami. Z powodu kartek w pierwszym meczu z Romą nie zagrają Lulic, Radu i Patric.

Dlatego też trener Inzaghi nie oszczędził żadnego z nich w niedzielnym pojedynku z Udinese. Lazio, bez zawieszzonego Biglii i odpoczywającego Milinkovica-Savica, wygrało 1-0, po bramce z rzutu karnego Immobile. Zespół Biancocelestich nacierał na rywala, ale brakowało ostatniego podania czy też wykończenia. Najważniejsze dla zespołu były jednak trzy zdobyte punkty, które dają dziś piąte miejsce w tabeli, tuż za Atalanta i tuż przed Interem. Zespół Inzaghiego ma w lidze na koncie 50 punktów, a więc 9 mniej od Romy, na które składa się 15 zwycięstw, 5 remisów i 6 porażek. W szczególnie dobrej formie jest zespół Lazio w nowym roku. Biancocelesti wygrali aż 7 z 10 meczów w ostatnich dwóch miesiącach, zremisowali jeden i przegrali 2. Sposób na Lazio znalazły rzecz jasna Juventus (2-0 w Turynie) oraz niespodziewanie Chievo (1-0 w Rzymie). Zespół z Rzymu stracił też punkty w domowym spotkaniu z Milanem. Zakończyło się na remisie, choć przez przeważającą część spotkania to drużyna Inzaghiego dyktowała tempo gry. Poza pucharową wygraną z Interem, zespół Lazio może się też pochwalić w 2017 roku ligową wygraną 2-1 z Atalantą czy też wyjazdowym zwycięstwem 6-2 z Pescarą, gdzie cztery gole zdobył Parolo.

Mniej, bo dwie bramki, zdobył w ostatnią niedzielę Radja Nainggolan. Mimo tego Belg otrzymał w mediach wyższe oceny, gdyż gole były pięknej urody, grał bezbłędnie, a poza tym klasa rywala była o wiele wyższa. Giallorossi pokonali 3-1 Inter w pierwszym z cyklu czterech meczów na szczycie i umocnili się na drugiej pozycji w tabeli. Zespół Spallettiego powiększył przewagę nad Interem do jedenastu, a nad Napoli do pięciu punktów. W najbliższą sobotę Totti i spółka będą mieli szansę uciec jeszcze bardziej drużynie z Neapolu, którą podejmą na Stadio Olimpico. A propos Il Capitano, w jutrzejszym meczu będzie miał szansę na zaliczenie jubileuszu derbowych występów. Totti będzie miał bowiem szansę na 40-te występ w derbach. Do tej pory zdobył 11 bramek, co jest również rekordem. Szansę na 27-my mecz między Romą i Lazio będzie miał De Rossi. On z kolei trafił do tej w pory w derbach tylko raz, w 2009 roku, a mecz zakończył się niestety porażką.

Przegraną zakończył się też przed tygodniem mecz z Villarealem, ale wynik i gra były zdeterminowane wysokim zwycięstwem w pierwszym spotkaniu. Była to druga porażka w dwunastym meczu w nowym roku. Pozostałe dziesięć zespół Giallorossich wygrał. Roma jest dzisiaj jedną z najbardziej skutecznych włoskich drużyn. Giallorossi wygrywają mecz za meczem, tracą mało i strzelają dużo bramek. Z ostatnich sześciu meczów nie trafili do bramki rywala tylko we wspomnianym rewanżu z Villarealem. Poza tym ofensywa Giallorossich znalazła dwukrotnie drogę do siatki Crotone, trzykrotnie do bramki Interu, a po cztery razy trafiała do siatki Fiorentiny, Torino i Villarealu. Taka gra sprawia, że zespół pozostaje w walce na trzech frontach. Oczywiście najtrudniejsza jest ligowa rywalizacja z Juventusem, który cały czas wygrywa i ma pewną przewagę, na tyle pewną, że mógłby sobie pozwolić na przegraną w Rzymie na koniec rozgrywek. W Lidze Europy Giallorossi są już w 1/8 finału, gdzie zmierzą się z wymagającym Lyonem. W Coppa Italia pozostały najmniej, bo dwie przeszkody, a zatem Lazio i ewentualny drugi finalista. I to w tych rozgrywkach jest zdecydowanie najłatwiej zwyciężyć, szczególnie gdy we

wcześniejszych rundach dostało się takich rywali jak Sampdoria i Cesena. Właśnie z końcowym triumfem i zdobyciem jakiegoś trofeum wiąże swoją przyszłość w Rzymie Luciano Spalletti. Pozostaje pytanie czy ewentualna wygrana w Coppa Italia mogłaby wystarczyć trenerowi z Toskanii? Puchar bowiem zdewaluował się w ostatnich latach, kibiców na mecze przychodzi coraz mniej, widzów przed telewizorami jest coraz mniej, a obietnica gry w fazie grupowej Ligi Europy wcale nie przyciąga. Dla Romy końcowy triumf w tym sezonie może mieć przede wszystkim wartość historyczną. Ewentualny puchar będzie bowiem tym dziesiątym, co oznacza dożywotnio srebrną gwiazdkę nad herbem nad koszulach.

Forma Lazio:

26.02.2017, 26 kolejka Serie A: LAZIO - Udinese **1-0** (Immobile)

18.02.2017, 25 kolejka Serie A: Empoli - LAZIO **1-2** (Immobile, Keita)

13.02.2017, 24 kolejka Serie A: LAZIO - Milan 1-1 (Biglia)

05.02.2017, 23 kolejka Serie A: Pescara - LAZIO **2-6** (Parolo **x4**, Keita, Immobile)

31.01.2017, 1/4 Coppa Italia: Inter - LAZIO **1-2** (F.Anderson, Biglia)

Forma Romy:

26.02.2017, 26 kolejka Serie A: Inter - ROMA **1-3** (Nainggolan **x2**, Perotti)

23.02.2017, 1/16 Ligi Europy: ROMA - Villareal 0-1

19.02.2017, 25 kolejka Serie A: ROMA - Torino **4-1** (Dzeko, Salah, Paredes, Nainggolan)

16.02.2017, 1/16 Ligi Europy: Villareal - ROMA **0-4** (Emerson, Dzeko **x3**)

12.02.2017, 24 kolejka Serie A: Crotone - ROMA **0-2** (Nainggolan, Dzeko)

Luciano Spalletti powinien dokonać na pewno co najmniej dwóch zmian w porównaniu do meczu ligowego z Interem. Między słupkami ustanie Alisson, a na lewe skrzydło wróci Emerson Palmieri, po tym jak nie wystąpił w niedzielę z powodu lekkiego dyskomfortu. Niewykluczone, że trener przeprowadzi też drobne zmiany na innych pozycjach, z wystawieniem Juana Jesusa w obronie za Manolasa lub Ruedigera, z daniem szansy Paredesowi w miejsce De Rossiego wystawieniem Perottiego lub El Shaarawyego w miejsce Salaha.

Przypuszczalny skład Lazio:

Strakosha

Basta De Vrij Hoedt Lukaku

Savic Biglia Parolo

F.Anderson Keita

Immobile

Kontuzjowani: Marchetti

Zawieszeni: Radu, Lulic, Patric

Zagrożeni zawieszeniem: -

Przypuszczalny skład Romy:

Alisson

Manolas Fazio Ruediger

B.Peres Paredes Strootman Emerson

Salah Nainggolan

Dzeko

Kontuzjowani: Florenzi

Zawieszeni: -

Zagrożeni zawieszeniem: Manolas

Spotkanie poprowadzi **Massimiliano Irrati**, który nie sędziował nigdy derbów Rzymu. Bilans meczów Romy to cztery wygrane, cztery remisy i jedna porażka. Ostatnio Irrati był szczęśliwy. Na początku lutego Giallorossi pokonali 4-0 Fiorentinę w spotkaniu prowadzonym przez tego sędziego. Cztery wygrane, remis i dwie porażki to z kolei bilans Lazio. W ostatnim meczu, 18 grudnia 2016, Biancocelesti pokonali 3-1 również Fiorentinę.

Ostatnie spotkania zespołów:

04.12.2016 Lazio - ROMA 0-2 (Strootman, Nainggolan)

03.04.2016 Lazio - ROMA 1-4 (Parolo - El Shaarawy, Dzeko, Florenzi, Perotti)

08.11.2015 ROMA - Lazio 2-0 (Dzeko, Gervinho)

25.05.2015 Lazio - ROMA 1-2 (Djordjevic - Iturbe, Yanga-Mbiwa)

11.01.2015 ROMA - Lazio 2-2 (Totti x2, Mauri, Anderson)

09.02.2014 Lazio - ROMA 0-0

22.09.2013 ROMA - Lazio 2-0 (Balzaretti, Ljajic)

26.05.2013 ROMA - Lazio 0-1 (Lulic)*

08.04.2013 ROMA - Lazio 1-1 (Totti - Hernanes)

11.11.2012 Lazio - ROMA 3-2 (Candreva, Klose, Mauri - Lamela, Pjanic)

* Coppa Italia

Autor: abruzzi